



FAKTY I MITY O ZMIANACH KLIMATU

1.

OCIEPLENIE TO WYNIK NATURALNEGO PROCESU, A NIE DZIAŁALNOŚCI CZŁOWIEKA, KTÓRY PRZYCZYNIĄ SIĘ DO OCIEPLENIA ZALEDWIE W KILKU PROCENTACH.

Prawdą jest, że ludzkość wytwarza jedynie kilka procent całkowitej emisji gazów cieplarnianych, także gazów nie występujących w naturze. Dwutlenek węgla (CO₂), który dostarczamy do atmosfery pochodzi w przeważającej mierze ze spalania paliw kopalnych – węgla kamiennego, brunatnego, ropy naftowej i gazu ziemnego. Węgiel zawarty w tych związkach został przed milionami lat „zdeponowany” w paliwach kopalnych, zapewniając naszej planecie równowagę obiegu węgla pierwiastkowego w przyrodzie, która obecnie – w wyniku działalności człowieka – jest zaburzana i powoduje zmiany klimatu.

2.

DLACZEGO MÓWI SIĘ O REDUKCJI EMISJI DWUTLENKU WĘGLA, SKORO TO PARA WODNA JEST W NAJWIĘKSZYM STOPNIU ODPOWIEDZIALNA ZA EFEKT CIEPLARNIANY?

Para wodna stanowi ponad 90% wszystkich gazów cieplarnianych obecnych w atmosferze i jest najważniejszym składnikiem kontrolującym temperaturę Ziemi – tworząc chmury czy odbijając dochodzące do Ziemi promieniowanie słoneczne. Jest ona częścią zamkniętego obiegu wody w przyrodzie, a jej zawartość w atmosferze regulowana jest naturalnymi procesami.

W przypadku dwutlenku węgla (drugiego co do ważności gazu cieplarnianego) jest inaczej, gdyż: po pierwsze – zamknięty obieg węgla w przyrodzie (zdeponowanego w paliwach kopalnych np. w węglu kamiennym) został naruszony przez człowieka, po drugie – gaz ten jest wytwarzany przez ludzi w znacznie większych ilościach niż para wodna.

Dodatkowo, im średnia temperatura Ziemi jest wyższa, tym zawartość pary wodnej w atmosferze jest większa i wzmacnia efekt cieplarniany – jest to swego rodzaju efekt zwrotny.

3.

PRODUKCJA GLOBALNA MIĘSA WOŁOWEGO W DUŻYM STOPNIU PRZYCZYNIĄ SIĘ DO ZMIAN KLIMATU NA ZIEMI.

Wyprodukowanie 1 kilograma wołowiny powoduje emisję od 50 do 100 razy więcej dwutlenku węgla niż wyprodukowanie 1 kilograma zboża. Dodatkowo dochodzi kwestia krowy jako zwierzęcia, a dokładnie jej procesów trawiennych oraz odchodów – powodują one produkcję dużych ilości metanu, który jest 23 razy bardziej szkodliwy dla klimatu niż dwutlenek węgla. Roczna emisja gazów cieplarnianych przez jedną krowę odpowiada emisji związanej z przejechaniem samochodem osobowym aż 24 000 kilometrów!

Przejsie na wegetarianizm do jeden ze sposobów zmniejszenia naszego śladu ekologicznego.



4.

TOPNIENIE KILKU LODOWCÓW NIE JEST DOWODEM NA GLOBALNE OCIEPLENIE.

W przeszłości lodowce przyrastały i topniały. Tymczasem obecna skala zjawiska ubywania powierzchni lodowców, obserwowana od kilkunastu lat, wskazuje na długotrwały i regularny proces. Proces ten dotyczy nie kilku, ale bardzo wielu lodowców oraz wiecznej zmarzliny, która również topnieje. Grupa amerykańskich naukowców, która dokonała bilansu mas lodu znajdujących się na Ziemi, wskazuje na to, że ilość lodu w lodowcach górskich i podbiegunowych stale się zmniejsza. Przyrosty lodowców są spowodowane większymi opadami w wyniku wyższych temperatur i nie przeczą wcale faktowi, że ogólna masa lodu na Ziemi maleje.

5.

WULKANY EMITUJĄ WIĘCEJ DWUTLENKU WĘGLA NIŻ LUDZIE.

Wulkany emitują ok. 150 razy mniej dwutlenku węgla niż powstaje wskutek działalności człowieka. Pomiary stężenia dwutlenku węgla, prowadzone w wielu miejscach na Ziemi, nie wykazują gwałtownych wzrostów po wybuchach wulkanicznych – poziom tego gazu cieplarnianego rośnie regularnie i stabilnie. Wpływ wulkanów na klimat nie jest związany z emisją dwutlenku węgla, ale polega na rozpraszaniu promieniowania słonecznego przez pyły i gazy wulkaniczne, co powoduje okresowe oziębienia klimatu.

6.

GRENLANDIA BYŁA JUŻ ZIELONĄ WYSPĄ I NIKOMU TO NIE PRZESZKADZAŁO.

Pewna legenda klimatyczna głosi, że zieloną Grenlandię zasiedlali Wikingowie, aż do czasu tzw. małej epoki lodowcowej, kiedy to musieli opuścić zmrożoną wyspę. Nazwa wyspy (ang. *green* – zielony, *land* – ląd, ziemia) wskazywać może na występowanie zieleni, lecz lód, którego wiek ocenia się na setki tysięcy lat, pokrywa obecnie aż 80% jej powierzchni. Nazwa została prawdopodobnie nadana wyspie, aby zachęcić ludzi do osiedlania się na niej.

Globalne ocieplenie klimatu nie omija jednak i Grenlandii – pomiary przeprowadzone w 2006 roku wykazały, że lądolód grenlandzki w ostatnich latach tracił prawie 100 gigaton lodu rocznie (to tyle, co objętość 134 mln Pałaców Kultury i Nauki!).

7.

W OGRANICZENIU EMISJI DWUTLENKU WĘGLA BRAK JEST EKONOMICZNEGO SENSU.

Ekonomiści ostrzegają – skutki gospodarcze nasilających się zmian klimatu będą o wiele silniejsze niż obecny kryzys ekonomiczny. Co więcej, zaspokojenie podstawowych potrzeb ludności, takich jak dostęp do wody pitnej, opieki medycznej oraz żywności, zostaną zagrożone. Szacuje się, że zaledwie około 1% rocznego globalnego produktu brutto jest przeznaczany na przedsięwzięcia służące zmniejszeniu emisji gazów cieplarnianych. Potencjalne straty gospodarcze i społeczne w wyniku nie podejmowania żadnych działań będą nieporównywalnie wyższe od wspomnianego jednego procenta, ale przede wszystkim nieodwracalne.

Stosowanie paneli słonecznych w Polsce jest bez sensu.

Zarówno kolektory słoneczne służące do podgrzewania wody, jak i panele (ogniwa) fotowoltaiczne wytwarzające prąd mogą pracować w naszych szerokościach geograficznych, także zimą oraz w warunkach częściowego zachmurzenia. Nie ulega wątpliwości, że są one najbardziej wydajne podczas słonecznej pogody.

Producenci tzw. solarów (cieczowych kolektorów słonecznych) podają, że takie kolektory, są wykorzystywane w Polsce przez 2/3 roku. Inaczej sprawa ma się w wypadku ogniw fotowoltaicznych (baterii słonecznych), które uzależnione są od stopnia zaciemnienia źródła. Można sprawdzić to w prosty sposób włączając kalkulator z taką *baterią słoneczną* w warunkach zachmurzenia.

8. MROŹNE ZIMY DOWODZĄ, ŻE GLOBALNE OCIEPLENIE SIĘ ZAKOŃCZYŁO.

Zima 2009/2010 była rzeczywiście i w Polsce, i w Europie wyjątkowo mroźna, jednak w tym samym czasie w Australii i Azji Południowo-Wschodniej zanotowano rekordowo wysokie temperatury, a w Kanadzie zima ta była najcieplejsza od wielu lat!

Takie wyjątkowe, skrajne temperatury nie powodują odwrócenia globalnego trendu ocieplania się klimatu, a wskazują jedynie na dziejące się na naszych oczach i w naszych czasach ekstremalne zjawiska pogodowe, mogące wynikać z zachodzących zmian klimatu, którym powinniśmy zapobiegać.

9. OCIEPLENIE KLIMATU TO WYŁĄCZNIE EFEKT ZMIENNEJ AKTYWNOŚCI SŁOŃCA.

Rzecz jasna Słońce ma bezpośredni wpływ na zmiany temperatury na Ziemi. Jednak obserwowana od lat 60. XX wieku malejąca aktywność Słońca i jednoczesny wzrost temperatury globu wskazują na atmosferyczny dwutlenek węgla jako głównego winowajcę ocieplenia, ze względu na dominujący udział w obserwowanym efekcie szklarniowym. Innymi słowy, satelity od ponad 40 lat obserwują z kosmosu mniejszą aktywność Słońca, a pomiary pokazują wzrastającą ilość gazów cieplarnianych w atmosferze i trend wzrostowy średniej temperatury Ziemi.